

# Kordala, Tomasz

---

## Grzegorz Proniewski (1882-1967) - chemik, starożytnik, nauczyciel

---

Notatki Płockie 43/4-177, 35-39

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## GRZEGORZ PRONIEWSKI (1882-1967) - CHEMIK, STAROŻYTNIK, NAUCZYCIEL

Znamienną cechą dziejów naszego kraju na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci jest uporczywa walka polskiego społeczeństwa o zachowanie narodowych imponderabiliów i ratowanie niepodległego bytu państwowego. W tym chwalebnym dziele mieli swój udział nie tylko powszechnie znani, wielcy architekci odrodzonej Rzeczypospolitej, lecz również rzesze zwykłych, zapomnianych już częstokroć ludzi, którzy nie skąpili swych sił, talentu i majątku dla pomnażania wspólnego dobra. Dokonania tych ostatnich równie powinny być w miarę możliwości utrwalane jako interesujące świadectwa minionych lat. W ich życiorysach możemy odnaleźć wiele twórczych i oryginalnych inicjatyw podejmowanych na niwie nauki i kultury. Nniejszy szkic ma być ilustracją powyższej tezy. Jego tematem będzie droga życiowa Grzegorza Proniewskiego, nietuzinkowego człowieka z pogranicza epok<sup>1</sup>.

Ród Proniewskich wywodzi się z okolic ujścia Dźwiny do Dźwiny w północnej części Białorusi. Ojciec Grzegorza, Ignacy Proniewski, początkowo gospodarował w rodzinnym 260-hektarowym majątku nad Dźwiną, jednak za udział w powstaniu styczniowym na Wileńszczyźnie został zeń usunięty i przeniósł się do Petersburga. W stolicy Rosji zajął się handlem, podczas gdy w majątku osiadł jego brat Władysław.

Grzegorz Proniewski urodził się w Petersburgu 6 czerwca 1882 roku. W tym mieście uczył się w klasycznym gimnazjum państwowym w latach 1892-1900, a następnie w latach 1900-1904 studiował chemię na wydziale fizyczno-matematycznym Uniwersytetu Petersburskiego. Podczas studiów korzystał z pomocy finansowej męża swojej siostry Antoniny, pułkownika Kolago - zrusyfikowanego Polaka zatrudnionego w Carskim Siole w charakterze lekarza. Po studiach Proniewski przez rok pracował jako chemik laborant w fabryce amunicji w Petersburgu, W dniu 22 stycznia 1905 roku był naocznym świadkiem tragicznych wydarzeń tzw. krwawej niedzieli, kiedy w różnych punktach miasta, a szczególnie pod Pałacem Zimowym, zginęło od kul wojska i policji ponad 1000 osób.

O dalszych losach Grzegorza Proniewskiego zacydował przypadek. Przebywający w Petersburgu regens Seminarium Duchownego w Płocku poszukiwał katolika z wyższym wykształceniem do prowadzenia na tej uczelni przedmiotów matematyczno-przyrodniczych w ciągu 5 lat, podczas których jeden z księży przygotowywał się na uniwersytecie do ich objęcia. Perspektywa wyjazdu do Królestwa Polskiego była bardzo pożądana, tym bardziej, że w samym Petersburgu Proniewski, jak sam wspomina, nie miał widoków na awans. Skorzystał więc skwapliwie z propozycji płockiego księdza i w roku 1907 przeniósł się nad Wisłę. W Płocku



Grzegorz Proniewski (1882-1967)

przebywał sześć lat (1907-1913), ucząc w Seminarium Duchownym oraz w siedmioklasowej Polskiej Szkole Żeńskiej Udziałowej. W tej ostatniej placówce, mieszczącej się przy ulicy Kolegialnej, wykładał zoologię i chemię w klasie III<sup>2</sup>.

W początkach XX wieku Płock był trzydziestotysięcznym miastem gubernialnym, ze słabo rozwiniętym przemysłem, lecz o znaczącej pozycji w dziedzinie nauki i kultury<sup>3</sup>. Bujnie rozwijało się szkolnictwo oraz wspierające je placówki oświatowe (kursy dla analfabetów, biblioteki). Przy okazji przebudowy płockiej katedry w latach 1901-1903 wzniesiono Muzeum Diecezjalne. Na deskach teatru występowały objazdowe zespoły aktorskie z największych miast polskich. Działało wiele stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, jak spółdzielnia handlowo-pożyczkowa "Zgoda", Towarzystwo Lekarskie, Towarzystwo Kultury Polskiej, Towarzystwo Muzyczne, Towarzystwo Rolnicze, Towarzystwo Wioślarskie i inne. Wychodziło kilka periodyków o zróżnicowanej orientacji ideowej: "Echa Płockie i Łomżyńskie", "Płocczanin", "Mazur", "Miesięcznik Pasterski Płocki", "Głos Płocki". Szczególnie doniosłe znaczenie



Grzegorz Proniewski podczas pobytu w Płocku przed I wojną światową. W tym czasie mieszkał w domu nauczycielskim pani Renke przy ulicy Piekarskiej

dla rozwoju płockiej kultury w XX wieku miało reaktywowanie w 1907 roku, po prawie 80 latach przerwy Towarzystwa Naukowego Płockiego, którego celem było "krzewienie nauki i oświaty oraz gromadzenie danych naukowych geograficznych, fizycznych, antropologicznych, statystycznych, etnograficznych, historycznych i archeologicznych dotyczących gub. Płockiej"<sup>4</sup>. Pierwszym prezesem odrodzonego TNP został znany w kraju lekarz, antropolog i społecznik - Aleksander Maciesza (1875-1945)<sup>5</sup>.

Pobyt Grzegorza Proniewskiego w Płocku był z naukowego punktu widzenia najbardziej owocny w całym jego życiu. Utrzymywał on bliskie kontakty towarzyskie i naukowe z biskupem Antonim Julianem Nowowiejskim (1858-1941)<sup>6</sup>, ordynariuszem diecezji płockiej, autorem wielu cenionych prac z dziedziny historii, teologii i liturgii, wielkim animatorem płockiego życia społecznego i kulturalnego. Kontakty te odegrały dużą rolę w procesie kształtowania postawy życiowej i zainteresowań młodego nauczyciela.

Proniewski związał się też z Towarzystwem Naukowym Płockim i jako członek tej instytucji przygotował do druku pracę o tematyce archeologicznej pt. "Pobrzeże Wisły w najbliższej okolicy Płocka pod względem archeologicznym. Było to dzieło w dużym stopniu pionierskie, ponieważ udało się po raz pierwszy zebrać wiadomości o zabytkach archeologicznych pochodzących z samego Płocka i z jego okolic, w sumie z obszaru o

powierzchni ok. 350 km<sup>2</sup>. Jego realizacja zabrała Proniewskiemu trzy lata pracy polegającej na samodzielnie podejmowanych badaniach powierzchniowych oraz - na poszukiwaniach prowadzonych w miejscowych zbiorach muzealnych i w literaturze przedmiotu. W tym czasie gubernialny Płock posiadał dwa muzea ze zbiorami archeologicznymi. W Muzeum Diecezjalnym znajdowała się obejmująca ponad 5000 obiektów, licząca się w skali Królestwa Polskiego, kolekcja Franciszka Tarczyńskiego (1833-1900)<sup>7</sup>, znanego na płockim gruncie nauczyciela i starożytnika. Drugą placówką gromadzącą m.in. ziemne archiwalia było Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego, które w 1912 roku otworzyło dla zwiedzających swą pierwszą stałą ekspozycję<sup>8</sup>. Ostatecznie Proniewskiemu udało się zebrać materiały z 16 stanowisk archeologicznych: Ośnicy, Tokar, wydmy "Osiny" w Radziwiu, wydmy między Budami a Ciechomicami, Ciechomic, Krakówki, Popłacina, Biskupic, Brwilna Górnego (dwa stanowiska), Płocka (Stare Miasto i teren koło cmentarza cholerycznego), Borowiczek, Słupna i Miszewa Murowanego.

Prezentacja poszczególnych stanowisk składała się z krótkiego omówienia ich topografii, niekiedy zobrazowanej szkicem sytuacyjnym stanowiska, z opisu zabytków pochodzących z badań dawnych i zrealizowanych przez autora, wreszcie - z fotografii i rysunków najciekawszych obiektów. Niezwykle cennym elementem opracowania było umieszczenie wyróżnionych stanowisk (z wyjątkiem Miszewa Murowanego) na mapce w skali 1 : 150 000, zawierającej, poza siecią współczesnego osadnictwa, cechy środowiska geograficznego badanego terenu, takie jak cieki wodne i jeziora, krawędzie wysoczyzny, lasy, obszary zabagnione i piaszczyste. Ważnym uzupełnieniem mapki stały się obszerne uwagi autora na temat uwarunkowań fizjograficznych osadnictwa przedziejowego w dolinie Wisły pod Płockiem.

W sumie powstała praca na pewno bardzo wartościowa, choć nie pozbawiona wad i pomyłek wynikających z braku specjalistycznego przygotowania u Proniewskiego. Największym jej mankamentem wydaje się być pominięcie klasyfikacji kulturowej źródeł archeologicznych oraz - głębszej analizy chronologicznej rozpatrywanych zjawisk. Tym samym zabrakło takich informacji, które nadają profesjonalnym rozprawom archeologicznym walor kompatybilności. Z drugiej jednak strony należy podkreślić generalnie poprawny metodologicznie charakter całej pracy, co autorowi udało się uzyskać dzięki właściwemu rozumieniu potrzeb i ostatecznego celu badań archeologicznych. Proniewski doskonale zdawał sobie sprawę, że archeologia to nie forma kolekcjonerstwa uprawianego dla osobistej satysfakcji miłośników starożytności, lecz dyscyplina naukowa powołana w celu poznania najdawniejszych dziejów człowieka. Prawidłowa orientacja w tych sprawach nie była rzeczą częstą wśród wcale licznych na przełomie XIX i XX wieku badaczy-amatorów. Wartość opracowania Proniewskiego polega również na tym, że dzięki zastosowaniu metody kartograficznej stało się ono pierwszą próbą realizacji postulowanej od kilkadziesiąt lat mapy archeologicznej terenu guberni płockiej<sup>9</sup>. Do-





Grzegorz Proniewski wśród uczennic Polskiej Szkoły Żelaznej w Płocku

tychczas bowiem zadowalano się wyłącznie gromadzeniem danych do takiej mapy oraz ich publikowaniem na łamach lokalnej prasy, zazwyczaj "Korespondenta Płockiego" i "Ech Płockich i Łomżyńskich". W dziele inwentaryzowania stanowisk archeologicznych na Mazowszu Płockim największe zasługi położyli: nauczyciel Franciszek Tarczyński (1833-1900), lekarz Leon Rutkowski (1862-1917), botanik Aleksander Zalewski (1854-1906), leśnik Bronisław Karol Gębarzewski (1834-1886) oraz historyk sztuki, ksiądz Antoni Bryczyński (1843-1913).

Praca Grzegorza Proniewskiego wpisała się więc w nurt tych bogatych tradycji zainteresowań starożytnych, a jednocześnie stała się oryginalnym podsumowaniem uzyskanych wyników. Jej zalety docenili także archeolodzy profesjonalni. Jako pierwszy zainteresował się nią podczas pobytu w Płocku w 1919 roku wielki badacz prasłowiańszczyzny, profesor Uniwersytetu Poznańskiego - Józef Kostrzewski (1885-1969). Rozprawa Proniewskiego, po uzupełnieniu jej licznymi przypisami wprowadzającymi fachową terminologię archeologiczną, została wydrukowana w redagowanym przez Kostrzewskiego "Przeglądzie Archeologicznym"<sup>10</sup>.

Drugim znaczącym osiągnięciem naukowym zrealizowanym przez Grzegorza Proniewskiego w Płocku był podręcznik do nauki chemii pt. "Krótki kurs chemii"<sup>11</sup>. Do jego napisania skłonił młodego nauczyciela "brak prawdziwie popularnego podręcznika w języku polskim, pomimo sporej liczby wydanych w ostatnim dziesięcioleciu"<sup>12</sup>. Jako archeolog nie jestem w stanie dokonać głębszej oceny merytorycznej tego dzieła. Jednak łatwo daje się zauważyć wielką przystępność i klarowność wykładu, miejscami przypominającego bardziej esej niż opracowanie stricte naukowe. Autor nie ograniczył się do omówienia wyłącznie pierwiastków, reakcji chemicznych i wszelkich zjawisk charakteryzujących chemiczne właściwości ciał, lecz również przedstawił zarys historii chemii, jej cele i metody, właściwości fizyczne ciał oraz inne zagadnienia ogólne. Dzięki tym walorom popularny podręcznik Proniewskiego mógł stać się wartościową pomocą naukową dla uczniów szkół średnich.

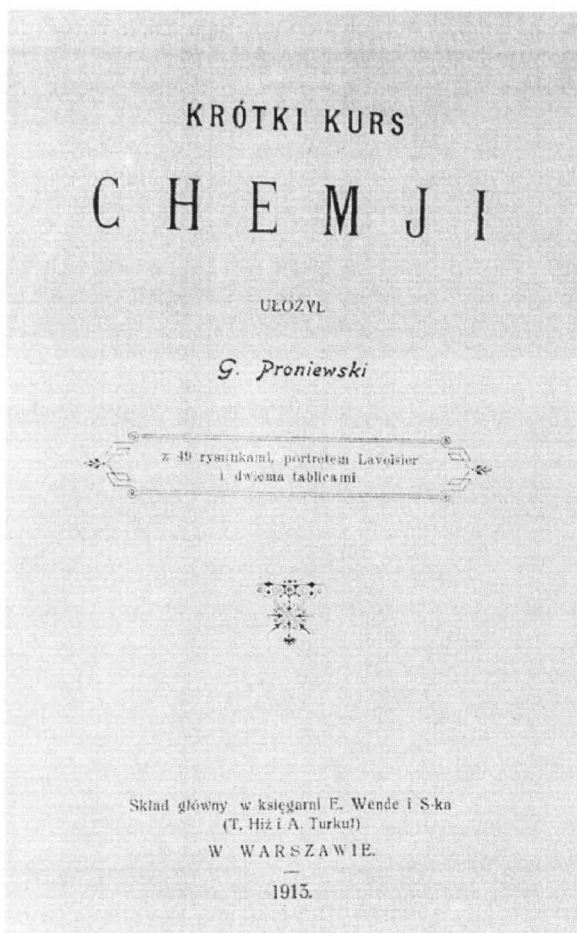
Już lektura tej książki przekonuje nas o dużej erudycji autora i to nie tylko w odniesieniu do chemii. Je-

szcze bardziej wszechstronność jego zainteresowań dokumentują prowadzone przezeń dłuższy czas notatki zawierające obszerne wypisy i omówienia przeczytanych naukowych dzieł polskich, rosyjskich, francuskich i niemieckich<sup>13</sup>. Wynika z nich, że poza naukami przyrodniczymi wielkim zainteresowaniem darzył Proniewski psychoanalizę oraz zagadnienie zjawisk parapsychologicznych w życiu człowieka. Kierując się jedynie zdrową chęcią poznania rzeczy brał udział w seansach spirytystycznych. Na podstawie tych wszystkich danych możemy określić Grzegorza Proniewskiego jako człowieka zdyscyplinowanego i pracowitego, a przy tym obdarzonego samodzielnym, dociekliwym umysłem, słowem - jako ciekawego świata erudyty. Miał on więc wszelkie dane ku temu, aby poświęcić się całkowicie pracy naukowej. Niestety zmienne i często nieprzychylnie koleje losu sprawiły, że tak się nie stało.

Po opuszczeniu Płocka w 1913 roku Proniewski pracował krótko elementarnej szkole średniej zwanej Ogniskiem, założonej przez księdza Jana Gralewskiego (1868-1924) w majątku hrabiego Zamoyskiego w Starej Wsi pod Mińskiem Mazowieckim. Po zakończeniu roku szkolnego 1913/1914 odbył ciekawą wycieczkę rowerową po Europie, odwiedzając Austro-Węgry, Serbię, Grecję, Włochy, Niemcy i kraje dzisiejszego Beneluksu. Do Królestwa Polskiego zdołał wrócić na dwa dni przed wybuchem I wojny światowej. W nowych warunkach Proniewski nie podjął ponownie pracy w szkole w Starej Wsi, lecz przeniósł się do Warszawy z zamiarem kontynuowania pracy nauczycielskiej. Miejsca tu jednak nie zagrażył, bowiem już na wiosnę 1915 roku, gdy Warszawie groziło zajęcie przez Niemców, postanowił wyjechać do Wilna, aby dołączyć do mieszkającej tam rodziny. Na początku jesieni 1915 roku Proniewscy, uchodzą przed nadciągającym frontem, przenieśli się do Piotrogradu. Tam Grzegorzowi udało się dostać skromną posesję biurową w Ministerstwie Kolei. Otrzymywane dzięki temu produkty żywnościowe pozwoliły mu przetrwać trudny okres wojny, rewolucji lutowej i październikowej. We wrześniu 1918 roku, już po śmierci ojca Ignacego, powrócił wraz z rodziną swej siostry Antoniny do Polski.



Mapka archeologiczna okolic Płocka opracowana przez Grzegorza Proniewskiego i zamieszczona w jego artykule pt. "Pobrzeże Wisły w najbliższej okolicy Płock pod względem archeologicznym"



Strona tytułowa napisanego przez Grzegorza Proniewskiego podręcznika do chemii

Najpierw przez rok mieszkał w Wyszku nad Bugiem, a następnie osiadł w Warszawie, tym razem na dłużej. W stolicy niepodległej Rzeczypospolitej zatrudnił się jako asystent na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. Na uczelni pracował 10 lat (1919-1929), to jest do końca kadencji przewidzianej dla asystentów. W tym czasie zrealizował tylko jedną pracę naukową pt. "Badanie ebulioskopowe roztworów mieszanin soli"<sup>14</sup>. W latach dwudziestych (prawdopodobnie około 1927 roku) został członkiem Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego<sup>15</sup>. Była to instytucja zrzeszająca nie tylko badaczy profesjonalnych, lecz również wszystkich zainteresowanych pradziejami ziem polskich. Jej członkami mogły być zarówno osoby fizyczne, jak i instytucje naukowo-oświatowe i kulturalne: muzea, biblioteki, szkoły, towarzystwa regionalne (np. Towarzystwo Naukowe Płockie) etc.

W Warszawie Proniewski kontynuował także działalność w szkolnictwie bowiem, jak wspominał po latach, nie miał nadziei na zrobienie większej kariery naukowej na politechnice. Przez 12 lat uczył w prywatnym Gimnazjum Żeńskim Z. Kudasiewicz-Kołtuniakowej, przy czym 10 lat był dyrektorem tej placówki. Praca na dwóch posadach pozwoliła mu okrzepnąć finansowo. Było go stać m.in. na budowę dwupokojowego mieszkania spółdzielczego przy alei Szucha, do którego

wprowadził się na początku 1930 roku, zaraz po utracie asystentury na politechnice. W roku 1933, a więc w wieku 51 lat, ożenił się z Heleną Dziubas. Gdy wydawało się, że wszystko w jego życiu zmierza w dobrym kierunku, dał o sobie znać wielki kryzys gospodarczy, osiągający swoje dno w latach 1932-1933. Właśnie rok 1933 przyniósł utratę posady w Gimnazjum Żeńskim, które upadło z powodu recesji i starości właścicieli. Proniewski został więc bez pracy i przez pewien czas musiał utrzymywać się z nagromadzonych oszczędności. Rozglądał się jednocześnie za nowym zajęciem i w efekcie otrzymał posadę w innym gimnazjum w roku szkolnym 1935/1936. Jednak problemy finansowe oraz zniechęcenie do zawodu nauczycielskiego sprawiły, że postanowił opuścić Warszawę i osiąść z żoną i synem Michałem w rodzinnym majątku w Powianużce nad Dźwiną, blisko granicy z ZSRR.

Przeprowadzka nastąpiła jesienią 1937 roku. Pomimo kryzysowych cen na płody rolne gospodarstwo przynosiło zyski, ale już we wrześniu 1939 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej, nastąpiła jego gwałtowna zagłada. Rodzina Proniewskich po wyrzuceniu z majątku zamieszkała w oddalonym o ok. 10 km od Powianużki miasteczku Dzisna. Tam nasz bohater pełnił krótko pewne funkcje w radzieckim szkolnictwie, lecz i stamtąd został usunięty przez bolszewików. Jako człowiekowi bezrobotnemu groziło mu szczególnie duże niebezpieczeństwo, więc opuścił rodzinne strony i schronił się na Białostocczyźnie, gdzie funkcjonowały szkoły z polskim językiem z wykładowym. Udało mu się zatrudnić w szkole we wsi Hodyszewo od Brańskiem, dzięki czemu mógł wysyłać pieniądze dla żony, która z dwójgiem dzieci pozostała w Dziśnie. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej (22 czerwca 1941) Proniewski dołączył do rodziny i ponownie zamieszkał w Powianużce. Niemcy powierzyli mu prowadzenie księgowości majątku, dając na utrzymanie przydział zboża. Sytuacja taka trwała do lata 1944 roku, tj. do wycofania się Niemców z północnej Białorusi. Władza radziecka ponownie przejęła majątek, najpierw planując utworzenie w nim szkoły początkowej, a potem - przytułku dla sierot. Proniewscy jeszcze przez blisko dwa lata przebywali w Powianużce i w sąsiednich Lipuntach, a wreszcie w kwietniu 1946 roku uzyskali status repatriantów i zostali przewiezieni na ziemię odzyskaną.

Jako miejsce osiedlenia Grzegorz Proniewski obrał zrujnowaną Piłę, gdzie pozostał już do końca życia. Przez kilka pierwszych powojennych lat pracował kolejno jako pomocnik biurowy, chemik w zakładach przeróbki ziemniaków oraz jako nauczyciel i księgowy w Zasadniczej Szkole Zawodowej. W tym czasie główną jego troską było zapewnienie czworgu swoim dzieciom odpowiedniego wykształcenia<sup>16</sup>. Sam interesował się jeszcze postępami nauki, czego wyrazem była lektura miesięcznika popularnonaukowego "Problemy". Zmarł 8 września 1967 roku w Pile i tam został pochowany.

Przedstawione tu koleje życia Grzegorza Proniewskiego są znakomitą ilustracją skomplikowanych i niezadko dramatycznych losów naszych rodaków na przestrzeni XIX i XX wieku. Wyjątkowo częste katakli-

zmy dziejowe jakie wtedy przetoczyły się przez nasz kraj nie tylko doprowadziły do zniszczeń dóbr kultury, środowiska naturalnego i infrastruktury gospodarczej, lecz również pozbawiły większość polskich rodzin dobroku wielu pokoleń. Wynikający stąd brak stabilizacji życiowej, pogłębiony poczuciem zagrożenia o różnych obliczach, niezwykle utrudniał realizację ambitnych pla-

nów, czy choćby - osiągnięcie poziomu godziwej" egzystencji. Sprostanie tym przeciwnościom nie było sprawą łatwą i wymagało zwłaszcza hartu ducha, aktywności i patriotyzmu. W życiu Grzegorza Proniewskiego obecność tych wszystkich wątków jest dobrze widoczna.

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Źródłem informacji o życiu Grzegorza Proniewskiego była zachowana notatka autobiograficzna oraz usna relacja jego najmłodszego syna Mariana z Płocka. Na tej podstawie powstał niedawno artykuł Mileny Gurdy-Jaroszewskiej pt. Archeolog nieznan, "Sygnały Płockie" 1998, nr 6, s. 19.

<sup>2</sup> I. Lasocki, Luźna wiązanka wspomnień z działań własnych i ludzi duchowo mi bliskich w dziedzinie szkolnictwa polskiego, głównie płockiego. Płock 1931, s. 41.

<sup>3</sup> Historię i kulturę Płocka w okresie zaborów omawiają m.in.: A.J. Nowowiejski, Płock. Monografia historyczna, napisana podczas wojny wszechświatowej, poprawiona i uzupełniona w roku 1930, wyd. II, Płock 1931, passim; Dzieje Płocka, pod red. A. Gieysztor, Płock 1978, s. 215-387; K. Czarnecki, Płockie życie artystyczne w latach 1900-1939. Płock 1990, s. 7-98; K. Askanas, Sztuka Płocka. Płock 1991, s. 153 i nn.; B. Konarska-Pabiniak, Życie kulturalno-literackie Płocka w 2. połowie XIX w. Płock 1994; M. Skoczeń, Szkolnictwo płockie w latach 1793-1831. Warszawa-Płock 1994; A.M. Stogowska, Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego (1820-1985). Płock 1994; też, Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820-1830, 1907-1939. Płock 1998.

<sup>4</sup> Ustawa Towarzystwa Naukowego Płockiego. Płock 1906; A. Pęczek, Trzy statuty Towarzystwa Naukowego Płockiego, [w:] Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 - 1907-1957. Szkice i materiały, Płock 1957, s. 65-69.

<sup>5</sup> A. Wrzosek, Życie oraz działalność naukowa i społeczna Aleksandra Macieszy, "Przegląd Antropologiczny" 1946-1947, t. XIV, s. 179-208; S. Kostanecki, Aleksander Maciesza - płocki działacz naukowy i społeczny, [w:] Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 - 1907-1957. Szkice i materiały. Płock 1957, s. 83-133; H. Kiepuska, Maciesza Aleksander Bolesław (1875-1945), "Polski Słownik Biograficzny", t. XIX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 77-79.

<sup>6</sup> B. Kumor, Nowowiejski Antoni Julian (1858-1941), "Polski Słownik Biograficzny", t. XXIII/2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 398-400; M.M. Grzybowski, Kalendarium życia Antoniego Juliana Nowowiejskiego biskupa płockiego 1908-1941. Płock 1992.

<sup>7</sup> T. Kowalewski, Spis inwentarza przedmiotów archeologicz-

nych i namiątek historycznych Franciszka Tarczyńskiego, oddanych rejentalnie w 1900 roku ks. Tomaszowi Kowalewskiemu, kanonikowi katedry płockiej i przez tegoż ofiarowanych Muzeum Diecezjalnemu w Płocku. Płock 1908.

<sup>8</sup> A. Maciesza, Przewodnik po Muzeum Towarzystwa Naukowego w Płocku. Płock 1914.

<sup>9</sup> Ostatnio na temat map archeologicznych wypowiedziała się M.M. Blombergowa, O najstarszych polskich mapach archeologicznych, "Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1992, R. XXXVII, nr 2, s. 151-172.

<sup>10</sup> G. Proniewski, Pobrzeże Wisły w najbliższej okolicy Płocka pod względem archeologicznym, "Przegląd Archeologiczny" 1921, R. II-III, z. 3-4, s. 81-96. W Płocku odblisk tego artykułu rozprowadzało Towarzystwo Naukowe Płockie.

<sup>11</sup> G. Proniewski, Krótki kurs chemii. Warszawa 1913. Książka ta została wydana nakładem autora przez warszawską firmę "Księgarnia i skład nut E. Wende i s-ka". Podczas I wojny światowej prawie cały jej nakład uległ zniszczeniu. Ocalały nieliczne egzemplarze, z których obecnie jeden znajduje się w posiadaniu rodziny, a drugi w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP w Płocku.

<sup>12</sup> List Proniewskiego do "Księgarni E. Wende i s-ka" w Warszawie (w posiadaniu rodziny).

<sup>13</sup> W posiadaniu rodziny znajdują się dwa ręcznie zapisane przez Grzegorza Proniewskiego zeszyty będące swoistą kroniką jego pasji naukowych.

<sup>14</sup> Tytuł opracowania zaczerpnięty z notatki autobiograficznej G. Proniewskiego.

<sup>15</sup> Spis członków Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (według stanu z 15 maja 1928 r.), "Przegląd Archeologiczny" 1927, t. III, z. 3, (rocznik 9), s. 250.

<sup>16</sup> Wszystkie dzieci Grzegorza Proniewskiego uzyskały wyższe wykształcenie: Michał odbył studia w Instytucie Politechnicznym w Charkowie (kierunek maszyny elektryczne), Zofia ukończyła farmację na Akademii Medycznej w Poznaniu, Piotr został historykiem po studiach na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Marian ukończył studia na Wydziale Mechaniczno-Technologicznym Politechniki Warszawskiej.